

(Il Tempo - F.Biafora) Szpital Romy nie ma żadnego zamiaru pustoszyć. Ostatnim graczem, który skończył w zestawieniu niedysponowanych jest Mkhitarian, który doznał urazu I i II stopnia mięśnia dwugłowego uda. Kontuzja, która odnosi się do drugiej nogi w porównaniu do tej, której urazu doznał we wrześniu z Lecce, zatrzyma Ormianina z dala od boiska przez 3-4 tygodnie, zmuszając tym samym do opuszczenia meczów z Juventusem i Lazio.

Kontuzja mięśniowa Ormianina - 21 w sezonie Romy - została wymuszona, tak jak ta, której doznał Kluivert w Weronie, zderzeniem z rywalem: Mkhitarian został potraktowany ciężko od tyłu przez Meite w 80 minucie spotkania z Torino (gracz Granaty nie otrzymał nawet żółtej kartki) i pozostał na boisku, pomimo bólu. Już we wtorek, w trakcie wznowienia treningów, w Trigorii krążył niepokój i wczorajsze badania potwierdziły fatalne wrażenia, które pojawiły się na gorąco.

Dobra wiadomość z boisk Bernardiniego powinna pojawić się już dzisiaj od Zaniolo, zmuszonego do zmiany w niedzielnym meczu z powodu bólu żołądka i przede wszystkim z tego powodu, że został mocno kopnięty w obszar między kolanem a prawym udem. 20-latek trenował wczoraj indywidualnie, ale wewnątrz Romy jest duża pewność, że będą mogli go odzyskać na mecz z Juventusem, co potwierdził sam Fonseca: "*Myślę, że Nicolo będzie w stanie by zagrać, odzyskamy go*". Dobre wiadomości wpłynęły też od Cristante, który przeszedł cały trening z grupą. Wykluczeni byli ponownie Fazio, Santon, Pastore, Zappacosta i Kluivert, który pokazał na Instagramie, że wkrótce wróci ponownie do dyspozycji.

Autor: abruzzo